

Rok 15 Numer 649 (103)
17 marca 2011 r.

W tym numerze:

- ⇒ PRAWDOPODOBNE TYLKO „SYMBOLICZNE” CIĘCIA W BUDŻECIE NA WPR – INFORMACJE Z KONFERENCJI NA TEMAT PERSPEKTYW
- ⇒ LIBERALNI DYSYDENCI PRÓBUJĄ ZAZNACZYĆ SWE POGLĄDY W DOKUMENCIE RADY NA TEMAT WPR

PRAWDOPODOBNE TYLKO „SYMBOLICZNE” CIĘCIA W BUDŻECIE NA WPR – INFORMACJE Z KONFERENCJI NA TEMAT PERSPEKTYW

Podczas zeszłotygodniowej konferencji Agra Europe, zatytułowanej *Perspektywy rolnictwa w 2011 r.*, która odbyła się w Londynie, kluczowe wypowiedzi pochodzące z Komisji Europejskiej, Rady i Parlamentu Europejskiego podtrzymywały różniące się od siebie wizje reformy WPR i unijnego budżetu.

Przedstawiciel Komisji Lars Hoelgaard – do niedawna zastępca dyrektora generalnego w DG Rolnictwo i będący wciąż czołowym głosem w sprawie reformy WPR – powiedział, że według wszelkiego prawdopodobieństwa, nastąpi „symboliczna”, czyli „nieznaczną” redukcja budżetu WPR na okres po 2013 r.

Urzędnik z DG Rolnictwo stwierdził, że istnieją dwa „polityczne” czynniki, które zapobiegą obciążeniu przez Unię wydatków na WPR: obrona budżetu w Parlamencie (szczególnie w Komitecie Rolnym) i „francusko-niemiecki” sojusz broniący go w Radzie.

Hoelgaard wskazał, że z Parlamentem „wcześniej nikt tak naprawdę na poważnie się nie liczył”, ale obecnie – ponieważ organ ten jest współustawodawcą w sprawach WPR – sprzeciw większości eurodeputowanych wobec znaczącej redukcji wydatków na WPR będzie stanowił ogromną przeszkodę dla wszelkich planów w tym kierunku.

Deauville II?

Tymczasem Hoelgaard przewidywał na szczepku Rady powstanie „Deauville II” – odnosząc się w ten sposób do ostatniej dwustronnej umowy zawartej przez francuskiego prezydenta Nicolasa Sarkozy’ego i niemiecką kanclerz Angelę Merkel w sprawie warunków funduszu ratunkowego dla instytucji finansowych w strefie euro.

Jak przewiduje Hoelgaard, jeśli chodzi o reformę WPR, obydwójce przywódców wypracują wspólnie porozumienie w sprawie budżetu UE na okres po roku 2013 – i w ramach tego zajmą się poziomem nakładów na WPR. Jak wskazał urzędnik, umowa ta ma być zachowawcza, przypominając, że partia koalicyjna w rządzie Merkel – bawarska konserwatywna CSU – nie zgodzi się na większe obniżki na WPR, gdyż naruszałoby to interesy jej kluczowego elektoratu zamieszkującego silne okręgi na terenach wiejskich; natomiast Sarkozy, w przypadku którego wybory są bliskie, nie wyobraża sobie jakichkolwiek radykalnych zmian.

Szwedzka liberalna europosłanka Marit Paulsen, wiceprzewodnicząca Komitetu Rolnego w Parlamencie Europejskim, zgodziła się, że sprzeciw większości eurodeputowanych wobec większych redukcji budżetu na WPR oznacza, że możliwe są tylko mniej znaczące cięcia.

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

Powiedziała ona na konferencji, że „jedyną sensowną perspektywą jest utrzymanie budżetu lub, co bardziej prawdopodobne, obniżony poziom finansowania”.

Berlin i Paryż: nieokreślone stanowisko wobec budżetu

Friedrich Wacker z niemieckiego Federalnego Ministerstwa Rolnictwa utrzymywał, że sytuacja w Berlinie nie musi wskazywać na ten kierunek rozwoju wypadków. Przypomnił on, że inny partner koalicyjny kanclerz Merkel, partia liberalna, jest za ogólnym obciążeniem wydatków publicznych – i ma bardzo znikomy elektorat wiejski.

Objasniał on też, że stanowisko Niemiec weźmie pod uwagę wszystkie współzawodniczące ze sobą priorytety na szczeblu unijnym. Wacker wskazał, że ostatnie przesunięcia „nadwyżkowych” środków WPR na inwestycje spoza rolnictwa, takie jak Galileo i ITER „pokazują, w jakim kierunku to może pójść”.

Niemcy przedstawiły już swe twarde stanowisko w sprawie ogólnych wydatków unijnych na okres po 2013 r., upierając się, że mają one być mniejsze niż 1% unijnego PKB - przy czym główne skutki tych ograniczeń dotknęłyby WPR.

Wacker zasugerował jednak, że diabeł będzie tkwił w szczegółach: wskazał, że jeśli WPR ma w przyszłości zachować podobny budżet, to powstanie „ogromna różnica” pomiędzy tym, czy rozumie się przez to wartość w ujęciu realnym, czy też nominalnym. Zastanawiał się on, „jak zrekompensujemy inflację?”

Stanowisko francuskie zostało przedstawione przez Stephane Le Moinga, wicedyrektora ds. europejskich we francuskim ministerstwie rolnictwa. Wyjaśnił on, że nie należy już zakładać, iż Francja będzie tylko bronić wpływów, które otrzymuje z budżetu WPR. W ciągu następnych kilku lat kraj stanie się płatnikiem netto na WPR, tłumaczył urzędnik, ostrzegając, że nie zmieni to jednak podejścia jego rządu do „sedna” reformy WPR.

Jak wynika z obydwu przemówień, tak Francja jak i Niemcy widzą siebie w „centrum” debaty w Radzie. Zarówno Wacker, jak i Le Moing chętnie pokazywali, że wewnętrzne decyzje sprawiły, iż Paryż i Berlin zachęcają już w przypadku rolnictwa do nowych kierunków, zwłaszcza w odniesieniu do środowiska.

Niemcy zapewniły, że do 2013 r. wszystkie płatności zostaną oddzielone od produkcji i że będą popierać dopłaty do trwałych użytków zielonych, natomiast Francja – przy wdrażaniu oceny funkcjonowania reformy WPR (*Health Check*) – przesunęła więcej pieniędzy z sektora zbóż w stronę rolnictwa ekstensywnego.

Czy I Filar potrzebuje radykalnego dostosowania?

Hoelgaard wyjaśnił, że I Filar przetrwa – tak jak powinno to być – reformy WPR i pozostanie w dużej mierze nienaruszony. Niemniej jednak odrzucił argumenty, że I Filar jest potrzebny do utrzymania „bezpieczeństwa żywnościowego”, tłumacząc - zgodnie z tym, co pokazały najnowsze analizy Komisji - że przy braku płatności bezpośrednich unijna produkcja żywności netto nie załamie się, lecz zamiast tego skoncentruje się w ramach wielkich farm w najbardziej produktywnych regionach.

Urzędnik ostrzegł, że produkcja na obszarach takich jak północna Finlandia, zachodnia Szkocja, Portugalia i Grecja bez wsparcia I Filaru stanie się niemożliwa. Utrzymywał on przy tym, że

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

reforma WPR powinna prowadzić do zachowania I Filaru, który podtrzymuje działalność rolniczą na całym terytorium UE. „Nie chcemy, by nasze rolnictwo ograniczało się tylko do wielkich gospodarstw”, powiedział, odwołując się w ten sposób do modelu, jaki rozwinął się w tym sektorze w USA.

Natomiast Paulsen przedstawiła własną wizję reformy WPR, która, jak przyznała, jest sprzeczna z bardziej tradycyjnymi poglądami jej kolegów z Komitetu Rolnego. Uważa ona, że subsydia z I Filaru powinny zostać ostatecznie wyeliminowane ; w tzw. międzyczasie powinno dojść do ich podziału na dwie części składowe, jedną dotyczącą „subsydium dochodowego”, które „powinno być tak rzeczywiście nazywane” i drugą, odnoszącą się ściśle do wypłacania rolnikom rekompensat z tytułu dóbr publicznych, jakie wytwarzają, np. poprzez ustalenie ceny za metr kwadratowy stref buforowych i brzegów rowów/kanałów, których celem jest ochrona różnorodności biologicznej.

Europosłowie przewidywali, że środki zostaną przesunięte do II Filaru i skoncentrowali się na "dostępnych badaniach", zajmując się fundamentalnymi kwestiami, w obliczu których stoi branża rolno-spożywcza.

Hoelgaard zidentyfikował dwie słabe strony tej wizji reformy WPR. Ostrzegł, że tak precyzyjne podejście do rekompensowania dóbr publicznych wymagać będzie zróżnicowania płatności pomiędzy gospodarstwami, co doprowadzi do powstania ogromnych obciążeń administracyjnych. Po drugie, odmówił on założenia, jaka bieżąca wielkość środków finansowych z I Filaru mogłaby zostać po prostu w całości przeniesiona do II Filaru, w przypadku zniesienia płatności bezpośrednich. Zamiast tego obciążony zostanie budżet ogólny, a zachowany nieco wzmocniony II Filar.

Redystrybucja środków z I Filaru: jak daleko należy się posunąć?

Najważniejszą kwestią w debacie nad reformą WPR jest zagadnienie, jak dalece wyrównać koperty I Filaru WPR pomiędzy państwami członkowskimi. Debatę pobudził niemiecki centroprawicowy eurodeputowany Albert Dess, sprawozdawca parlamentarny w sprawie reformy WPR, sugerując, że płatności powinny zostać wyrównane tylko w odniesieniu do państw członkowskich o najniższym poziomie subsydiów, które zostałyby podniesione do 65% unijnej średniej.

Hoelgaard stwierdził, że z ekonomicznego punktu widzenia, powinno istnieć uzasadnienie dla utrzymania wyraźnie odrębnych poziomów subsydiów WPR między państwami członkowskimi zważywszy na ich odmienną strukturę kosztów. Podkreślił jednak, iż naciski "polityczne" sprawiają, że niewykonalne jest zachowanie obecnego zakresu nierównowagi pod tym względem.

Uczynienie I Filaru bardziej proekologicznym mogłoby rozwojnić wyraźny wcześniej podział między dwoma Filarami – powiedział Friedrich Wacker. Wskazał on zatem, że wyrównanie być może będzie musiało pójść dalej niż przewidywał Dess i nazywał niemieckie 65% "liczbą na otwarcie", przewidując, że aby osiągnąć porozumienie, ostateczna wartość będzie musiała wzrosnąć – przy założeniu, że Polska domaga się dystrybucji w oparciu o bezwarunkową stawkę zryczałtowaną.

Paulsen zgodziła się, że ta liczba będzie musiała wzrosnąć, tłumacząc, że Komitet Rolny zaczął debatę od „skrajnie przeciwstawnych stanowisk” wskutek tego, że wielu spośród jej koleżanek i

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

kolegów „broni poprzedniego systemu”. „Sądzę, że ta wartość wyniesie przynajmniej 75% lub nawet 80%”, skonstratowała.

Wacker powiedział, że „jakakolwiek dystrybucja powinna się odbywać w ograniczonym stopniu” i unikać bardziej poważnego naruszania aktualnych modeli płatności. Le Moing nakreślił „neutralne” stanowisko Francji w tej kwestii, biorąc pod uwagę że jej rolnicy otrzymują obecnie stawki zbliżone do unijnej średniej za hektar.

Ujawnił on jednak, że w obrębie samej Francji istnieją poważne rozbieżności we wpływach z I Filaru, które wahają się od 367 EUR/ha w regionie Sommy do zaledwie 29 EUR/ha w Alpach Nadmorskich - rozbieżności, które Paryż zaczął redukować w drodze decyzji dot. wewnętrznego wdrażania WPR.

Hoelgaard powiedział, że raport Dessa „nie pasuje do naszej wizji”, a mianowicie w zakresie planów włączenia wymogów proekologicznych do II zamiast do I Filaru, czyli tak jak proponowała Komisja. Urzędnik DG Rolnictwo ostrzegł, że umieszczanie jakiegokolwiek instrumentu tego typu w II Filarze niesie za sobą ryzyko, w sytuacji gdy państwo członkowskie staje się niezdolne lub nieskłonne do zapłacenia swej części współfinansowania.

Natomiast Wacker tłumaczył, że Niemcy są bardzo sceptyczne nastawione do idei uczynienia I Filaru bardziej proekologicznym, ostrzegając, że mogłoby to „rozwodnić wyraźny wcześniej podział między filarami”. Wizja Dessa to, jak stwierdził autor, „zasługuje na bardziej szczegółowe przemyślenie”.

Podczas gdy Francja skłania się bardziej ku podejściu Komisji, Le Moing powtórzył obawy o zwiększoną biurokrację. Przypomniał on, że wykonalność tych planów „zależy w pełni od wysokości całego budżetu”, sugerując, że aby *zielony* komponent I Filaru był „wiarygodny”, należałoby postawić poprzeczkę dostatecznie wysoko – i powiązać to z adekwatnym finansowaniem.

Wacker kilkakrotnie powtórzył, że Niemcy są stanowczo przeciwne idei ograniczenia górnej wysokości płatności bezpośrednich – który to pomysł został ujęty w dokumencie Komisji na temat WPR.

Zajął się on też koncepcją zwolnienia niektórych gospodarstw z obowiązku stosowania tego pułapu z powodu wysokiej stopy zatrudnienia. Intensywność pracy nie powinna w ogóle figurować wśród obiektywnych kryteriów, jakie ustanawia Komisja – ostrzegął urzędnik, stwierdzając, że wszelkie takie powiązania ignorują „podstawowe usługi społeczne zapewniane niezależnie od wielkości gospodarstwa” oraz „są niespójne z zasadami oddzielenia płatności od produkcji”.

Tak naprawdę Wacker był sceptycznie nastawiony do samej zasady obiektywnych kryteriów, stwierdzając, że nie jest to „praktyczne podejście”. Niemcy są znane z tego, że preferują określoną formę „wyrównania procentowego”, w którym niweluje się główne rodzaje braku równowagi poprzez sprowadzenie płatności do pewnego średniego poziomu.

Debata koncentrowała się też wokół tego, jak zdefiniować „aktywnych rolników” – i jedynie do nich skierować finansowanie WPR.

Hoelgaard wskazał, że ci, którzy po prostu utrzymują ziemię w dobrej kulturze rolnej (wraz ze stosowaniem zasady wzajemnej zgodności), a nie prowadzą działalności rolniczej – lub też

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

tylko pozwalają na to, by gospodarowali za nich inni – najprawdopodobniej utracą swe uprawnienia do otrzymywania wsparcia z tytułu WPR.

Paulsen stanowczo opowiadała się za tym, aby nie płacić rolnikom subsydiów tylko za „posiadanie ziemi”.

Źródło: Agra Europe Weekly (AE2453) z 4 marca 2011 r.: 'Symbolic' CAP budget cuts likely – Outlook Conference

LIBERALNI DYSYDENCI PRÓBUJĄ ZAZNACZYĆ SWE POGLĄDY W DOKUMENCIE RADY NA TEMAT WPR

Państwa członkowskie starały się w minionym tygodniu znaleźć wspólną platformę w sprawie reformy WPR, a przedstawiciele węgierskiej prezydencji ostrzegali, że jakiegokolwiek dalsze modyfikacje w brzmieniu, mającego wkrótce trafić do publikacji, dokumentu Rady będą mogły zakłócić kruchą równowagę.

Nowe projekty pokazują, że stanowisko Rady Ministrów Rolnictwa ws. reformy WPR uzyskało nowe brzmienie, tak by odzwierciedlić bardziej liberalne sformułowania w kilku częściach tekstu. Jednak zeszytygodniowe spotkanie Specjalnego Komitetu ds. Rolnictwa (SCA) ujawniło, że zmiany te nie wystarczą, aby spełnić oczekiwania Danii, Szwecji i Wielkiej Brytanii.

„Wciąż istnieją znaczące rozbieżności”, stwierdziły źródła, wskazując, że tekst chcą dalej zmieniać nie tylko państwa proliberalne, ale zainteresowane są tym również inne kraje, chcąc odcisnąć swe piętno na dokumencie, przed jego zaakceptowaniem.

Zanim ministrowie rolnictwa zostaną poproszeni o podpisanie dokumentu na mającym się odbyć w tym miesiącu posiedzeniu Rady Rolnej, zostanie im zapewne przedstawiony kolejny zrewidowany projekt. Jednak uwzględniając przeciwstawne poglądy, węgierska prezydencja ostrzegła państwa członkowskie, że wszelkie większe zmiany będą niosły za sobą ryzyko ponownego anulowania istniejącej zgody dotyczącej tekstu.

Dążenie do jednomyślnych wniosków Rady to cel, który umknął poprzednim prezydencjom – jednak aktualny przewodniczący Rady Rolnej - węgierski minister rolnictwa Sandor Fazekas stanowczo twierdzi, że jest to możliwe do osiągnięcia.

Najnowsze projekty, do których dotarła *Agra Europe*, starają się uniknąć sugestii, iż poglądem podzielanym przez wszystkie strony jest obrona status quo.

Poprzednie projekty dokumentu apelowały o pozostawienie w pewnych sektorach dobrowolnego wsparcia powiązanego z produkcją, ale ostatnia wersja zawiera bardziej obwarowane sformułowanie i brzmi w następujący sposób: „Uwzględniając fakt, że przytłaczająca wielkość wsparcia WPR jest oddzielona od decyzji produkcyjnych, istnieje szerokie porozumienie w sprawie kontynuacji dobrowolnego wsparcia powiązanego z produkcją we wrażliwych sektorach rolnictwa i w pewnych regionach, przy utrzymaniu integralności rynku wewnętrznego.”

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

Utrzymując wezwania o zestaw narzędzi do zarządzania ryzykiem, celem złagodzenia groźby znaczącej utraty dochodów przez unijnych farmerów, sformułowane na nowo projekty wskazują, że jakiegokolwiek tego typu działania "nie powinny naruszać konkurencji".

Innym sygnałem, że nastawiony bardziej liberalnie blok państw członkowskich mógł odcisnąć swe piętno na opracowaniu jest to, że nowa wersja stwierdza, iż „rozwijanie sprzedaży bezpośredniej i produkcji na rynki lokalne jest alternatywą” dla rozwoju obszarów wiejskich, jednak usuwa wszelkie odniesienia do rolnictwa „drobnotowarowego”.

Jednak ostatnie projekty wprowadzają niewielkie zmiany do podstawowych elementów. Zakończony w minionym tygodniu spotkanie SCA ujawniło, że najnowsze sformułowanie w tych punktach w żadnym wypadku nie zadowala wszystkich państw członkowskich.

Większość zainteresowanych reformą WPR dotychczas zachowywała powściągliwość w rozmowach o budżecie, a Prezydencja optowała za zwróceniem się o „odpowiednie” zasoby finansowe dla „silnej WPR”, natomiast w poprzednich projektach w podobnym miejscu mowa była o „proporcjonalnych” [zasobach].

Na spotkaniu SCA Wielka Brytania, Czechy i Holandia nawoływały o unikanie wszelkich powiązań między silną WPR a środkami budżetowymi, natomiast inne kraje – w tym Francja, Irlandia, Słowacja i Bułgaria - nie tylko broniły tego stanowiska, ale dla wzmocnienia przekazu chciały przywrócenia "proporcjonalnych" [zasobów].

Tymczasem Wielka Brytania, Dania i Szwecja, generalnie w opozycji wobec I Filaru WPR, nie zgodziły się z otwartymi apelami zawartymi w dokumencie, dotyczącymi uzasadnienia dla płatności bezpośrednich jako formy rekompensaty kosztów dla producentów. Wydaje się, że mimo wszystko poczyniono pewien niewielki postęp przy uzgadnianiu niemal diametralnie dotąd odmiennych poglądów państw proliberalnych i reszty krajów w tej kluczowej kwestii, co sugeruje usunięcie ogromnej przeszkody na drodze do osiągnięcia jednomyślności w sprawie dokumentu.

Źródła wskazały, że duże grono krajów uczestniczyło w „dobieraniu słów” odnośnie następującego sformułowania w tekście: „Konieczna jest bardziej sprawiedliwa dystrybucja bezpośredniego wsparcia dochodów między państwa członkowskie, przy uwzględnieniu: pragmatyzmu w obiektywnych kryteriach alokacji i stopniowego rytmu zmian, co pozwoli na uniknięcie większych zakłóceń”.

Wielka Brytania, Francja, Niemcy i Dania znalazły się w potężnej grupie państw nawołujących do wyraźnego wspomnienia w tekście obydwu filarów, w ramach każdego sformułowania o sprawiedliwej dystrybucji, natomiast Hiszpania, Belgia i Słowenia uznały odniesienie do „pragmatyzmu” za przesadzone, zaś Niemcy i Dania zaproponowały nawet całkowite skreślenie tego zdania.

Jeśli chodzi o uczynienie WPR bardziej proekologiczną, Dania, Włochy i Czechy znalazły się w gronie [krajów] ostrzegających, iż dokument - w swej najnowszej wersji – idzie zbyt daleko, oferując w sposób dorozumiany wsparcie podejścia Komisji (obowiązkowe wymogi proekologiczne w I Filarze). Państwa te argumentowały, że Rada powinna tylko stwierdzić swe wsparcie dla celu „proekologiczności”.

Źródło: Agra Europe Weekly (AE2454) z 11 marca 2011 r.: "Liberal dissenters try to put mark on Council CAP paper"

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione